

Helena Sojka-Masztalerz

Norma językowa w nazwach geograficznych współczesnej Ukrainy

Studia Ukrainica Posnaniensia 5, 205-213

2017

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

NORMA JĘZYKOWA W NAZWACH GEOGRAFICZNYCH WSPÓŁCZESNEJ UKRAINY

HELENA SOJKA-MASZTALERZ

Uniwersytet Wrocławski, Wrocław — Polska

helena.sojka-masztalerz@uwr.edu.pl

МОВНА НОРМА В ГЕОГРАФІЧНИХ НАЗВАХ СУЧАСНОЇ УКРАЇНИ

ГЕЛЕНА СОЙКА-МАШТАЛЕЖ

Вроцлавський університет, Вроцлав — Польща

АНОТАЦІЯ. У статті висвітлено особливості функціонування терміна *норма* в мовознавстві (*зразкова норма, ужиткова, правописна, звичасва*). На прикладі географічних назв, що охоплюють територію сучасної України, розглянуто проблему мовного узусу. Українські мовні норми нерідко відрізняються від правил польського правопису топонімів.

THE LINGUISTIC NORM IN THE GEOGRAPHICAL NAMES OF MODERN UKRAINE

HELENA SOJKA-MASZTALERZ

University of Wrocław, Wrocław — Poland

ABSTRACT. The article focuses on the functioning of the term a norm in linguistics (the grammar standard and custom). Regarding to the geographical names of the modern Ukraine territory, the problem of a local usus has been described as a quite different from the toponymic (i.e. referred to the local names) grammar rules.

I **Wprowadzenie.** Współczesne nazewnictwo geograficzne jest odbiciem wielowiekowych procesów historycznych¹, a chronologiczne nawarstwianie się nazw miejscowych odzwierciedla różnorakie stosunki kulturalne, polityczne, migracyjne, kolonizacyjne czy prawno-administracyjne pomiędzy narodami i państwami, bo — jak zauważa E. Rzetelska-Feleszko — „korzenie nazewnictwa tkwią w społeczeństwie, które tworzy nazwy własne i posługuje się nimi w aktualnych warunkach geograficznych, historycznych, kulturowych, społecznych. Nazewnictwo ujmowane więc bywa i interpretowane jako <<wizytówka >> dominujących w danym kraju i epoce tendencji”². Tylko stare, historyczne miasta, które odgrywały znaczącą rolę w dziejach danego narodu (narodów) oraz w historii państwa (państw) mają różnorodnie nazwy wskazujące na krąg językowego oddziaływania, zakres i trwałość wpływów kulturalnych i politycznych na danym obszarze,

¹ Artykuł ten jest po części kontynuacją podjętego już przeze mnie problemu realizacji nazw własnych w języku polskim. Zob.: *Transkrypcja czy transliteracja nazwisk ukraińskich w polszczyźnie? Z dziejów ortografii*, [w:] „Studia Ucrainica Poznaniensia” pod red. prof. T. Kosmeda 2015, z. III, s. 295–301.

² E. Rzetelka-Feleszko, *Zagadnienia klasyfikacyjne i terminologiczne w pracach z zakresu toponimii*, [w:] *Toponimia i oronimia*, pod red. A. Cieślukowej i B. Czopek-Kopciuch, Kraków 20001, s. 37.

np.: *Leopolis* — *Léopol* — *Lwów* — *Lemberg* — *Львов* — *Львiв*; *Vratislavia* — *Vratislav* — *Breslau* — *Wrocław* — *Boroszlo*. Choć ciągle mówimy o tym samym punkcie (punktach) na mapie, to „poszukujący <<właściwej>> wersji badacz gubi się we mgłę sprzecznych rad i zaleceń, dopóki ktoś mu w końcu nie powie, że każdy z wariantów jest właściwy we właściwym kontekście³. Problemy z wyborem odpowiedniej nazwy miejscowej ma nie tylko badacz — żeby tylko odnieść się do słów Normana Daviesa — ale też i „zwykły” użytkownik języka, niekiedy niezający lub niepamiętający obowiązujących w polszczyźnie norm — form, utrwalonych w polskiej tradycji i dostosowanych do reguł fonetyczno-graficznych.

II. Założenia, cele, materiał onomastyczny. Niniejszy artykuł stawia sobie za cel omówienie sposobu funkcjonowania egzonimów, pseudoegzonimów i endonimów we współczesnej polszczyźnie oraz wskazanie pewnych tendencji w tym zakresie. Do pewnego stopnia jest też odpowiedzią na stawiane często przez studentów pytanie, dlaczego Polacy używają obcych nazw geograficznych „niekonsekwentnie”, tzn. zachowujących oryginalną pisownię i wymowę lub spolszczają: podają ich formę graficzno-fonetyczną, odmieniają i tworzą derywaty od tych nazw jak od rodzimych nazw własnych.

Analizie zostało poddanych 80 nazw miejscowości, znajdujących się na terytorium współczesnej Ukrainy. Zostały one wyekscerpowane z dwóch ogólnopolskich dzienników „Gazety Wyborczej” (GW) i „Rzeczpospolitej” (Rz) (1.XI.2013 – 30.VI.2014 r.)⁴. Wynotowane realizacje zestawiałam z danymi z 80 ankiet, przeprowadzonych na początku 2016 r. wśród pięćdziesięciu studentów I roku studiów magisterskich filologii polskiej oraz trzydziestu studentów filologii ukraińskiej Uniwersytetu Wrocławskiego. Wybór grup docelowych wynikał z potencjalnych kompetencji językowych nabytych w czasie studiów. Materiał onomastyczny porównałam z zaleceniami językoznawców, dotyczącymi zapisu obcych nazw własnych i ich adaptacji fleksyjnej, a także — z nazwami zawartymi w *Urzędowym wykazie polskich nazw geograficznych świata*⁵ z 2013 r., w wybranych przypadkach — z nazwami w normatywnej publikacji *Nazewnictwo geograficzne świata* z 2005 r.⁶ Oczekiwałam, że dziennikarze, jak i przyszli filolodzy oraz tłumacze znają i uwzględniają w swojej pracy propozycje tej Komisji, ponieważ „urzędowy wykaz polskich nazw geograficznych świata publikowany jest w celu stosowania przed podmioty wykonujące zadania publiczne na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej”⁷.

III. Ustalenia terminologiczne. W opracowaniu posłużyłam się terminami z dwóch działów językoznawstwa: onomastyki oraz lingwistyki normatywnej, ograniczając definicje do niezbędnego minimum.

III a. Egzonim, endonim, pseudoegzonim. Za KSNG przyjąłam, że *egzonim* to „nazwa obecnie używana w Polsce w języku polskim dla obiektu geograficznego leżą-

³ N. Davies, *Boże igrzysko. Historia Polski*, 1991, s. 632.

⁴ Wybrany okres rozpoczyna się wstrzymaniem przez rząd ukraiński przygotowań do podpisania umowy stowarzyszeniowej z Unią Europejską, a kończy się zaprzysiężeniem nowo wybranego prezydenta kraju Petra Poroszenki. Był to czas, kiedy polskie media poświęciły wydarzeniom na Ukrainie wiele miejsca, na niespotykaną dotąd skalę od czasów pomarańczowej rewolucji w 2004 r. Por.: *Obraz współczesnej Ukrainy w mediach w Polsce*, pod red. I. Hofmana, J. Maguś, Lublin 2014.

⁵ Oprac. Komisja Standaryzacji Nazw Geograficznych poza Granicami Rzeczypospolitej Polskiej przy Głównym Geodecie Kraju, red. E. Wołnicz-Pawłowska, A. Markowski, M. Zych i in., Warszawa 2013 (Dalej — jako KSNG 2013).

⁶ *Nazewnictwo geograficzne świata. Białoruś, Rosja, Ukraina*, z. 6, oprac. Komisja Standaryzacji Nazw Geograficznych poza Granicami Rzeczypospolitej Polskiej przy Głównym Geodecie Kraju, red. M. Skotnicki, Warszawa 2005 (Dalej jako KSNG 2005).

⁷ *Od Wydawcy*, [w:] KSNG 2013, bs.

cego poza jej terytorium i różniąca się zapisem od endonimu standaryzowanego tego obiektu⁸. Z kolei za *endonim* uznaje nazwę obiektu geograficznego w języku (językach) używanych na obszarze, gdzie dany obiekt się znajduje, *pseudoegzonimem* zaś określam tradycyjnie używaną w Polsce nazwę, niebędącą egzonimem⁹.

III b. Skodyfikowane normy językowe. Definicje. Przez *normę językową*, będącą centralnym pojęciem lingwistyki normatywnej, rozumiem „zbiór tych wszystkich środków danego języka (tzn. głosek, morfemów, wyrazów, sposobów ich wymawiania i łączenia w większe całości itp.), które dzięki aprobachie społecznej muszą być właśnie tak używane przez wszystkie osoby mówiące tym językiem, gdyż w przeciwnym wypadku odbiorca odczuwa, że nie mówi się tak, <<jak się powinno mówić>>”¹⁰. Z kolei aprobowanie jakiegoś elementu języka lub wypowiedzi na poziomie normy-wzorca „należy opierać na znajomości historii tradycji i jej współczesnych tendencji rozwojowych oraz na tradycji przekazywanej przez pokolenia [...]”¹¹. Norma wzorcowa (oficjalna, skodyfikowana) ma charakter elitarny, tzn. zapewnia „optymalną skuteczność: powodzenie aktu [komunikacji] na poziomie interakcji (współdziałania) nadawcy z odbiorcą oraz ich obu z kulturą”¹², podczas gdy norma użytkowa (nieoficjalna, nieskodyfikowana) jest skuteczna na poziomie komunikacyjnym. Przy ustalaniu normy ważną rolę odgrywają użytkownicy języka, którzy oceniając poprawność i przydatność poszczególnych elementów języka, wpływają na decyzje językoznawców, ponieważ, jak zauważa Jan Miodek — jeden z czołowych polskich normatywistów — źródłem poznania normy jest uzus (inaczej norma uzualna, zwyczajowa), będący „najważniejszym regulatorem procesów zmian zachodzących w języku”¹³. Wróć do kwestii normy ortograficznej i gramatycznej w dalszej części artykułu.

IV. Ortografia a tradycja. Ortografia jest najbardziej rygorystyczną dziedziną kultury, trudno poddającą się zmianom. Swój obecny kształt zawdzięcza m. in. historycznym i kulturowym procesom, jakie powoli dokonywały się na przestrzeni wieków oraz ustaleniom normatywistów. Ci ostatni zaczęli jednak brać udział w ustanawianiu reguł dopiero pod koniec XIX w., zatem nie można mówić o dziejach ortografii i normie ortograficznej bez odwoływania się do jeszcze wcześniejszej tradycji. Pierwsze zapisy nazw własnych, które odnoszą się do terytorium polskiego pochodzą z epoki przedpiśmiennej i zawarte są m. in. w datowanym na IX wiek *Geografie Bawarskim*, rejestrującym nazwy plemion zamieszkujących obszary późniejszego państwa polskiego, w tzw. *Dagome iudex* z X wieku, w którym zanotowano nazwy, m. in.: *Kraków*, *Gniezno*, *Szczecin*, a także — *Kronice Thietmara*, w której autor

⁸ *Przedmowa*, [w:] KSNG, s. XVI.

⁹ KSNG za *pseudoegzonimy* uznaje: 1) „nazwy geograficzne obiektów trans granicznych, zbieżne z co najmniej jednym ze standaryzowanym endonimem, stosowanym w którymś z państw, w którym znajduje się dany obiekt, ale jednocześnie różne od co najmniej jednego z tych endonimów [...]”, 2) „nazwy geograficzne obiektów posiadających kilka endonimów w języku lub językach oficjalnych danego kraju i identyczne z jedną z tych nazw [...]”, 3) „nazwy geograficzne obiektów, których oficjalne endonimy zapisuje się alfabetem nielacińskim, identyczne z nazwą danego obiektu” zapisaną za pomocą transkrypcji lub transliteracji oraz 4) „nazwy geograficzne różniące się od oficjalnego endonimu danego obiektu jedynie tłumaczeniem lub opuszczeniem terminu rodzajowego (...)”. KSNG 2013, s. XVI–XVII.

¹⁰ *Encyklopedia wiedzy o języku polskim*, pod red. S. Urbańczyka, Wrocław 1992, s. 216.

¹¹ Nowy słownik poprawnej polszczyzny PWN, pod red. A. Markowskiego, hasło: *Norma językowa*, Warszawa 1999, s. 1702.

¹² A. Cegieła, *Norma wzorcowa i norma użytkowa komunikacji we współczesnej polszczyźnie*, [w:] *O zagrożeniach i bogactwie polszczyzny*, pod red. J. Miodka, Wrocław 1996, s. 32.

¹³ J. Miodek, *Norma językowa*, [w:] *Norma językowa w polszczyźnie*, pod red. M. Bugajskiego, Zielona Góra 1995, s. 26.

wymienił m. in. miasta *Wrocław, Głogów, Krosno*. Występujące w tych zabytkach formy polskich nazw były często zniekształcone. Sprzyjało temu: nieadekwatność alfabetu łacińskiego w stosunku do polszczyzny¹⁴, w łacińskiej pisowni posługiwano się skrótami, rękopiśmienne teksty sporządzone były przez obcokrajowców. Trudności z adaptacją alfabetu łacińskiego można zauważyć także w *Bulli gnieźnieńskiej* — w pierwszym zabytku epoki piśmiennej, dokumentującym nazwy miejscowe i osobowe zapisane po raz pierwszy po polsku. Mimo że wraz z upływem czasu powstawało coraz więcej tekstów pisanych (oryginalnych polskich lub tłumaczeń), to łacina pozostawała nadal językiem literackim i tradycyjnie nazwy własne zapisywano w tekstach łacińskich po polsku, bo — jak twierdzą polscy onomaści — „polszczyzna odziedziczyła nazwy geograficzne z obszaru Słowiańszczyzny Zachodniej i Wschodniej w postaci rodzimej [...]”¹⁵, a „tylko nieliczne, najważniejsze obiekty geograficzne miały od czasów starożytnych nazwy łacińskie, a ściślej zlatynizowane”¹⁶. Latynizacji, sprowadzającej się do dodania łacińskiej końcówki, aby można było taką łacińską formy łatwo przekształcić na polską postać, ulegały imiona i nazwy grodów o kluczowym znaczeniu w historii, np. *Leopolis* (zapożyczenie grecko-łacińskie, łac. *Leo* + grec. *polis* ‘gród’). Z kolei nieodległe sąsiedztwo¹⁷, powiązania dynastyczne¹⁸, wzajemne kontakty kulturalne¹⁹, polityczne i handlowe²⁰, a przede wszystkim bliskie pokrewieństwo językowe Ukraińców z Polakami prowadziło do bezpośredniego wzajemnego przenikania się nazw w czysto polskiej postaci²¹ lub — dostosowanej pod względem fonetycznym i morfologicznym²² do języka polskiego lub ukraińskiego. Takie realizacje potwierdzają średniowieczne kroniki, np. Galla Anonima, poświadczająca użycie nazwy *Kijów* (w oryginale zapis *Kyow*) czy znacznie bogatsze w materiał topograficzny piętnastowieczne *Roczniki czyli Kroniki*

¹⁴ Z. Stieber wykazał, że alfabet łaciński był w znacznym stopniu niewystarczający dla języka polskiego, ponieważ miał 23 litery, a polski system fonologiczny w XIV w. obejmował 45 fonemów (12 samogłoskowych i 33 spółgłoskowe). W łacinie zabrakło znaków dla połowy polskich dźwięków. Zanim dostosowano litery łacińskie do polskich dźwięków minęły cztery wieki (od XII do XVI w.). S. Jodłowski, *Losy polskiej ortografii*, Warszawa 1979, s. 18.

¹⁵ K. Zierhoffer, Z. Zierhoffer, *Współczesne polskie nazwy z obszaru Europy i ich konteksty kulturowe*, [w:] *Nazwy własne w języku, kulturze i komunikacji społecznej*, red. R. Mrózek, Katowice 2004, s. 148.

¹⁶ B. Walczak, *Zarys dziejów języka polskiego*, Wrocław 1999, s. 61.

¹⁷ Na temat rekonstrukcji wschodnich granic Polski na podstawie istniejących nazw własnych istnieje bogata literatura. Zob. m. in. B. Walczak, *Rola onimii w rekonstrukcji pierwotnych granic językowych*, [w:] *Systemy onomastyczne w słowiańskich gwarach mieszanych i przejściowych*, pod red. S. Warchoła, Lublin 1993, s. 308–318.

¹⁸ Zob.: W. Makarski, *Pogranicze polsko-ruskie do połowy wieku XIV. Studium językowo-etniczne*, Lublin 1996.

¹⁹ Zob. m. in. pracę zbiorową: *Z dziejów stosunków literackich polsko-ukraińskich*, w których autorzy na podstawie najstarszych dokumentów polskich i ruskich dokonują przeglądu polsko-ruskich (ukraińskich) stosunków kulturalnych już od czasów średniowiecza. *Z dziejów stosunków literackich polsko-ukraińskich*, pod red. S. Kozaka, M. Jakóbca, Wrocław 1974.

²⁰ Zob.: W średniowieczu szlaki handlowe lądowe wiodły znad Morza Czarnego przez Lwów, Kraków, Wrocław do Lipska. Od początku XV w. istniała tzw. droga pomorska, wiodąca z Torunia do Lwowa, a także tzw. droga małopolska z Krakowa do Kijowa przez Włodzimierz i Łuck (*magna strata*) oraz z Krakowa do Kaffy (dzisiejszej Teodozji na Krymie) przez Lwów, Trembowłę i Kamieniec (*via tartarica*). Por.: M. Korduba, *Stosunki polsko-ukraińskie w w. X – XIII*, [w:] „Sprawy Narodowościowe” VII, 1933, s. 759.

²¹ B. Walczak, *Op. cit.*, 1999, s. 62. Por.: I. Nobis, *Najstarsze polskie nazwy miejscowe — historia, pochodzenie, zmiany*, [w:] *W kręgu dawnej polszczyzny*, t. I. pod red. M. Mączyńskiego i in., Kraków 2016, s. 247–270.

²² K. Zierhoffer, *Op. cit.*, s. 151–155.

slawnego Królestwa Polskiego Jana Długosza²³. Kronikarz wyszczególnia ważne w dziejach Polski i Rusi (Ukrainy) nazwy grodów (w tym grodów obronnych) i osad, miasteczek, wsi oraz zamków na czele z twierdzą kresową *Kamieńcem Podolskim* (Długosz używa nazwy *Kamieniec*; *Kamyenyecz*, *Camenecia*) i zapisuje je w postaci zlatynizowanej, np. *Leopolis (Lwów)*, *Luceoria // Luczsko; Łuck*, *Wladimiria (Włodzimierz dziś Włodzimierz Wołyński)*, w polskiej postaci przyswojonej przy użyciu grafii złożonej: stosując konsekwentnie jeden zapis, m. in. w *Belz (Belsz)*, *Czarnobyl (Czernobyl)*, *Cieszybiesy (Czyeszybyeszy; dziś Jezupol)*, *Krzemieniec (Krzemyenyecz)*, *Olesko (Oleszko)*, *Sokal (Sokalye)*, *Żydaczów (Zydaczow)* lub różne warianty pisowniowe i brzmieniowe tej samej nazwy: *Halicz (Halycz, Halicia, Haliczia, Halliczia)*, *Podhorcze (Podhorce)*, *Perejasław (Pereaslaw, Pereaszlaw, Perejaslavia)*, *Kijów (Kyov, Kÿow, Kyovia, Kyowia, Kyowya, Kÿowia, Kijovia)*, *Trembowla (Trebowlÿa, Trebowlya)*, co można tłumaczyć wielością źródeł, z których korzystał Długosz²⁴. Używanie zlatynizowanych nazw miejscowych i / lub w wersji polskiej i / lub dostosowanych do polskiej wymowy potwierdzają także zapisy toponimów na siedemnastowiecznej mapie francuskiego inżyniera i kartografa Guillaume'a le Vasseur de Beauplana²⁵, która obejmuje ówczesne południowo-wschodnie ziemie Rzeczypospolitej, np. *Biała Cerkiew (Biała Cerkiew)*, *Chwastow (dziś Fastów)*, *Czerkasy (Czÿrkasy)*, *Czehryń (Czehryn)*, *Berdyczów (Berdiczow)*, *Perejasław (Pereaslaw)*, *Humań (Uman)*, *Złotonosza (Złotonosza)*, *Żytomierz (Żytomierz)*, *Mochyłow (dziś Mohyłów Podolski)*, *Mirogród (dziś Myrhorod)*. Na uwagę zasługuje jednak zapis m. in. nazwy *Lwów* w dwojakiej wersji polskiej i łacińskiej: *Leopolis // Lwow*, co świadczy o funkcjonowaniu w tym czasie obydwu form. Mimo że do połowy XVIII w. łacina nadal pełniła istotną funkcję w polityce, nauce i kulturze, to coraz większego znaczenie zdobywał język polski przede wszystkim w stylu kancelaryjno-urzędowym i w wariacie mówionym²⁶. Polska ortografia z trudem wypracowana przez anonimowych skryptorów średniowiecznych, zmodernizowana przez drukarzy krakowskich i modyfikowana w niewielkim stopniu przez indywidualnych reformatorów dopiero w XIX w. doczekała się urzędowej kodyfikacji.

V. Normatywny aspekt nazw własnych. Normatywiści od XX i XXI wieku nawiązując do polskiej tradycji, opowiadali się za polszczeniem słowiańskich nazw miejscowych. W *Pisowni polskiej* z 1936 r. Komitet Ortograficzny nie opublikował swojego stanowiska w sprawie polszczenia nazw geograficznych, mimo że istniały wahania użycia między endonimami a egzonimami. W pierwszej połowie XX w. m. in. pod wpływem atlasów geograficznych Eugeniusza Romera, silnie zaznaczyła się tendencja do polszczenia obcych nazw geograficznych. W międzywojniu poszczególne autorzy sami polszczyli obce nazwy, także te, nieoznaczające głównych obiektów geograficznych²⁷.

²³ Wszystkie wypisane przeze mnie przykłady pochodzą z *Roczników* Jana Długosza. *Roczniki, czyli Kroniki sławnego Królestwa Polskiego*, ks. 1–12, Warszawa 1961 – 2004 oraz I. Długossii, *Anales seu Cronicae incliti Regni Poloniae*, Lib. 1–12, Varsaviae 1964–2003.

²⁴ F. Sielicki podkreśla znaczenie *Roczników* J. Długosza nie tylko dla historii Polski, ale także Ukrainy, Litwy i Białorusi. Zdaniem sławisty, J. Długosz jest ojcem rutenistyki i sławistyki polskiej, a jego dzieło to przykład umiejętności włączania i scalania źródeł historycznych pochodzących z tych czterech krajów, godny naśladowania. *Powieść minionych lat. Najstarsza kronika kijowska*, przeł. i oprac. F. Sielicki, Wrocław 2005, s. LXVI.

²⁵ Źródło elektroniczne: https://upload.wikimedia.org/wikipedia/commons/a/ac/Beauplan_Poland_XVIImap.jpg (10.03.2016). Por.: E. Lasota, *Wilhelm Beauplan: Opis Ukrainy*, Warszawa 1972.

²⁶ J. Rieger, *Niektóre problemy toponimii Ukrainy w XVI w.*, [w:] *Onomastica XXXIX*, 1994, s. 117.

²⁷ KSNNG 2013, s. XIII.

Instytucjonalna standaryzacja nazewnictwa geograficznego na znaczną skalę rozpoczęła się w drugiej połowie XX wieku. Uchwała Komitetu Językoznawczego PAN z 1956 r. utrzymała w praktyce wydawniczej zasadę polszczenia tradycyjnych nazw geograficznych, proponując, aby pozostałe nazwy geograficzne transkrybować według zasad transkrybowania wyrazów pospolitych²⁸. Obecnie *Wielki słownik ortograficzny PWN* zaleca (nie nakazuje) stosowanie nazw geograficznych od dawna spolszczonych w postaci tradycyjnej, jeżeli „ścisłość naukowa ani też zasady katalogowania bibliotecznego nie muszą być brane pod uwagę”²⁹. Ponadto postuluje on odmianę nazw geograficznych spolszczonych w oparciu o te same zasady co odmiana wyrazów pospolitych i rodzimych nazw własnych. WSOF dodaje, że „w atlasach i na mapach przeznaczonych dla polskiego odbiorcy wszystkie nazwy geograficzne mające spolszczone odpowiedniki powinny być zapisywane albo w wersji polskiej, albo w obydwu: oryginalnej i spolszczonej, np. [...] Czernobyl (Czarnobyl)”³⁰.

Problem błędnego stosowania obcych nazw geograficznych dostrzegła także KSNG. Świadczy o tym m. in. zwiększająca się liczba egzonimów i pseudoegzonimów zalecanych przez Komisję; dla Ukrainy w wykazie z 2005 roku samych tylko miejscowości było około sześciuset, a w tym — z 2013 r. podano prawie tysiąc pięćset.

O ile jednak, na pewnej płaszczyźnie ogólności można przyjąć, że postać graficzna i odmiana obcej nazwy geograficznej zależy od tradycji oraz czasu jej przyjęcia, to mając konkretny egzonim, pseudoegzonim czy endonim czasami nie wiadomo, jaka postać ortograficzna, fonetyczna i / lub fleksyjna jest poprawna.

VI. Analiza. Omówienie nazw miejscowych współczesnej Ukrainy ograniczę do błędnych realizacji fonetyczno-graficznych i fleksyjnych. Poprawne przykłady przywołam jedynie jako uzupełnienie wyводу. Skupię się przede wszystkim na nazwach geograficznych wschodniej Ukrainy, ponieważ z powodu, toczącej się wojny na tym obszarze, w zgromadzonym materiale było ich najwięcej. Nazw miejscowych zachodniej i centralnej Ukrainy było znacznie mniej, głównie pojawiały się przy przywołaniu życiorysu walczących osób. W pierwszej kolejności przeanalizuję nazwy stolic jednostek administracyjnych i formy przymiotnikowe od nich utworzone, a następnie miejscowości niebędące stolicami tych jednostek, które znajdują się w wykazie KSNG 2013 oraz tych, których wykaz nie uwzględnił.

VI a. W materiale prasowym tylko cztery nazwy stolic obwodowych zazwyczaj realizowane były błędnie³¹. „Rzeczpospolita” częściej niż „Gazeta Wyborcza” używała form zruszczonych: *Mikołajew* (tylko w Rz), chociaż KSNG w 2005 i 2013 r. zalecała egzonim *Mikołajów*³², *Iwano-Frankowsk*, mimo że KSNG zalecała egzonim

²⁸ S. Jodłowski, W. Taszycki, *Słownik ortograficzny i przepisy pisowni polskiej*, Wrocław 1976, s. 92.

²⁹ *Wielki słownik ortograficzny PWN z zasadami pisowni i interpunkcji*, pod red. E. Polańskiego, Warszawa 2003, s. 113.

³⁰ *Wielki słownik ortograficzno-fleksyjny*, red. J. Podrackiego, Warszawa 2001, LXXXI (Dalej — jako WSOF).

³¹ Za poprawne formy uznaję takie, które są zalecane przez KSNG w *Urzędowym wykazie...*, *Op. cit...*

³² *Mikołajów* — to tradycyjna przyswojona polska nazwa, egzonim oryginalnej nazwy *Nikołajew* / *Mykołajiw* (ros. *Николаев*; ukr. *Миколаїв*). Miasto jest obecnie stolicą *obwodu mikołajowskiego*, powstałego w 1937 r. Zostało założone (na miejscu wcześniejszej warowni) w 1789 r. w pobliżu greckiej kolonii *Ohwija* i nazwane na cześć św. Mikołaja, gdyż w dniu jego święta kozacy zdobyli turecką fortecę, znajdująca się nieopodal tej kolonii. Zob. hasło: *Mikołajów*, [w:] *Nowa Encyklopedia PWN*, t. 4, Warszawa 1996, s. 217. Hasło: *Миколаїв*, [w:] *UCE. Універсальний словник-енциклопедія*, Київ-Львів 2001, c. 858. Por.: *Polskie nazewnictwo...*, *Op. cit.*, s. 232, H. Batoński, *Op. cit.*, s. 39.

Iwano-Frankiów lub tradycyjną polską nazwą *Stanisławów*³³, *Dniepropietrowsk* — zalecany egzonim *Dniepropetrowsk*³⁴, *Kirowograd* — zalecany pseudoegzonim *Kirowohrad*³⁵. Jedynie w stosunku do tej ostatniej nazwy nastąpiła zmiana propozycji: KSNG w 2013 r. zmieniła zapis z 2005 r., zamiast zruszczonej formy obecnie proponuje ukraińską *Kirowohrad*. Także przymiotniki utworzone od tych nazw były niepoprawne: *dniepropietrowski* (zalecany w 2005 i 2013 r. *dniepropetrowski*), *mikołajewski* (zalecana przez KSNG w 2005 r., zmieniony w 2013 r. na *mikołajowski*) oraz *iwano-frankiowski* (zalecany w 2005 r. *iwano-frankowski*, zmieniony w 2013 r. na *iwano-frankiowski*). Na uwagę zasługuje zalecenie stosowania postaci ortograficznej: *iwano-frankiowski* bez łącznika. Wydaje się, że taka forma przymiotnika, mimo że zgodna z polską normą ortograficzną, będzie trudna do zaakceptowania przez użytkowników języka polskiego. Zapis z łącznikiem jednoznacznie kojarzy się z nazwą *Iwano-Frankiów*. Do zaleceń KSNG, aby nie korzystać z form zruszczonych zastosowała się mniej niż połowa ankietowanych. Oto wyniki: *Dniepropietrowsk* (47 %), *Dniepropetrowsk* (27 %), *Dnipropetrowsk* (6 %); *Mikołajów* (43 %), *Mikołajiw* (30 %), *Iwano-Frankiów* (40 %), *Iwano-Frankowsk* (20 %), *Iwanofrankiowski* (17 %), pozostali respondenci nie udzieli odpowiedzi.

VI b. Tradycyjne i powszechnie znane polskie egzonimy, np. *Krzemieńczuk*, *Obuchów*, *Starokonstantynów* lub pseudoegzonimy, np. *Kalusz*, *Zbaraż*, *Żmerynka* były realizowane przez dziennikarzy zgodnie z normą ortograficzną i fleksyjną. Jedynie niektóre nazwy geograficzne miejscowości z obwodu donieckiego, nastroczały dziennikarzom trudności, m. in. nazwy: *Artiomowsk*, *Konstantynówka* i *Gorłówka*.

³³ *Iwano-Frankiów* (stolica dzisiejszego obwodu *iwano-frankiowskiego*) to dawny *Stanisławów*, założony w XVII w. przez Rewerów-Potockich. Do tej pierwotnej, tradycyjnej nazwy nawiązywały także późniejsze nowsze formy: niem. *Stanislaw*, pochodząca z czasów Austro-Węgier, przywołana ponownie w czasie okupacji niemieckiej, czy też wprowadzona w czasie USRR ukraińska i równoległe z nią rosyjska — *Stanisław* (ros. *Станислав* // ukr. *Станіслав* // *Станіславів*). Od 1962 r. decyzją Nikity Chruszczowa zmieniono oficjalnie nazwę na *Iwanofrankowsk* / *Iwanofrankiowski* (ros. *Иванофранковск*, ukr. *Іванофранківськ*), honorując w ten sposób ukraińskiego pisarza Iwana Frankę. Łączną pisownię nazwy podaje H. Batowski w słowniku z 1964 r. (H. Batowski, *Słownik nazw miejscowych Europy Środkowej i Wschodniej XIX i XX wieku*, Warszawa 1964, s. 23), a także M. Łesiów w artykule, który ukazał się w 2000 r., M. Łesiów, *Nowe nazwy województw w III Rzeczypospolitej*, [w:] *Kontakty językowe polszczyzny na pograniczu wschodnim*, pod red. E. Wolnicz-Pawłowskiej, W. Szumowskiej, Warszawa 2000, s. 140. Por.: *Український правопис*, red. O. A. Дітль, Київ 2003, s. 124.

³⁴ W niepodległej Ukrainie zmieniono zruszczoną formę *Dniepropietrowsk* na ukraińską *Dniepropetrowsk*. Ta pierwsza zastąpiła nazwy historyczne: *Jekatierinowsław* (ukr. *Катеринослав*, nadaną na cześć carycy Katarzyny II, *Noworosyjsk*, wprowadzoną przez syna carycy Pawła I. Na ich miejsce wprowadzono nazwę sławiącą bolszewika — Grigorija Pietrowskiego. Rosyjska postać *Dniepropietrowsk* została utworzona za pomocą dwóch wyrazów podstawowych: nazwy rzeki *Dniepr* i nazwiska *Pietrowski* połączonych interfixem *-o-*; odcięto końcówkę rodzajową *-i*, wprowadzono technikę dezywacyjną polegającą na zmianie paradygmatu. W języku ukraińskim pierwszy wyraz zastąpiono egzonimem ukraińskim *Dnipro*, dodając do niego drugi wyraz *Petrowski*, ale już z twardym fonetycznie *-p-* zamiast rosyjskiego *-p'-e-*, formantem *-vsk-* (ukr. *-вськ-*) na miejscu *-vsk-* (ros. *-вск-*) oraz zastosowano zmianę paradygmatu. W języku polskim współczesny egzonim *Dniepropetrowsk* zachował strukturę rosyjską tzn. *Dniepr* + *-o-* + nazwisko + końcówka *-sk-*, przyjął też zruszczoną wymowę: miękkie *-p'-e-* i twarde *-vsk-*. Po uzyskaniu niepodległości na Ukrainie zastąpiono tę zruszczoną nazwę ukraińską formą: *Dniepropetrowsk*. Nazwa ponownie ma ulec zmianie na *Dnipro* w ramach ukraińskiej Ustawy dekomunizacyjnej, opublikowanej 20 maja 2015 r. Źródło elektroniczne: <https://ru.wikipedia.org/wiki/%D094%> (15.03.2016).

³⁵ *Kirowohrad* to historyczny *Jezaliwietgrad* (*Elizabetgród*) nazwany na cześć córki cara Piotra I — carycy Elżbiety, a następnie przemianowany na *Zinowjewsk*, od 1934 r. na *Kirowe* (ukr. *Kirowo*) dla uczczenia bolszewickich działaczy Grigorija Zinowjewa i Siergieja Kirowa, by potem stać się rosyjskim *Kirowogradem*, a od 1991 r. — ukraińskim *Kirowohradem*. Nazwa ponownie ma ulec zmianie w ramach ukraińskiej Ustawy dekomunizacyjnej, opublikowanej 20 maja 2015 r.: Źródło elektroniczne: <https://ru.wikipedia.org/wiki/%D094%> (15.03.2016).

1. *Artiomowsk* to miasto w Donbasie, które do 1924 r. nazywało się Bachmut. W latach trzydziestych XX w. zmieniono jego nazwę na *Artiomowsk* (ros. *Артемовск*), honorując w ten sposób bolszewika Fiodora Siergiejewa o pseudonimie *Artiom*. W niepodległej Ukrainie miasto oficjalnie nazywało się *Artemiwiśk* (ukr. *Артемівськ*). Polski egzonym *Artiomowsk* — zalecany przez KSNG — zachowuje to pierwotne rosyjskie brzmienie, zgodnie z tradycją pierwszego języka, z którego dana nazwa weszła do polszczyzny. W prasie pojawiały się niezalecane przez KSNG zapisy: *Artemiwiśk*, *Artemowsk*, *z Artemowska*, *pod Artemowskiem*, w których wystąpiło imię *Artem* — ukraiński odpowiednik rosyjskiego *Artiom*. Postać *Artemiwiśk* można uznać za niedokładnie podaną transkrypcję: *Artemiwiśk* lub transliterację: *Artemivsk* oryginalnej ukraińskiej nazwy. Z kolei mianownikowa forma *Artemowsk* zachowuje oryginalną rosyjską strukturę (imię + rozbudowany formant *-(o)vs*k + końcówka *-sk*), zamiast rosyjskiego imienia *Artiom* jest realizowany jego ukraiński odpowiednik *Artem* z twardym *te* zamiast *t'o*. Problem zaczyna się wówczas, gdy chcemy precyzyjnie wskazać miejsce toczących się walk ukraińsko-rosyjskich³⁶. Niedaleko *Artiomowska*, leżącego w obwodzie donieckim, w obwodzie ługańskim znajduje się o wiele mniejsze miasto *Artemiwiśk*. Transkrypcja i transliteracja obydwu nazw jest taka sama. Niekonsekwencja w stosowaniu polskiego egzonymu może wprowadzać odbiorców w błąd.

2. W prasie znalazło się wiele nazw z polskim formantem przyrostkowym *-ówka*, któremu odpowiada ukr. *-iwka* i ros. *-owka*, np. *Konstantynówka* (ukr. *Konstantyniwka*, ros. *Konstantinowka*), *Gorłówka* (ukr. *Horliwka*, ros. *Gorlowka*). Obydwa przykłady dobrze ilustrują źródła informacji, z jakich korzystali dziennikarze relacjonujący konflikt w Donbasie. Pod wpływem języka rosyjskiego nazwy te były realizowane jako *Konstantynowka* lub *Gorłowka*, w których polski formant został zastąpiony rosyjskim. Odnotowałam także przykłady transkrypcji rosyjskiej: *Konstantinowka* lub ukraińskiej *Horliwka* w mianowniku oraz w dopełniaczu, np. *z Konstantynowki*, *z Horliwki* z końcówką *-i* na wzór polskich rzeczowników żeńskich twar-dotematowych z tematem na *-k*, *-g*. Można wskazać także przykłady kontaminacji: *Konstantyniwka* = pol. *Konstantynówka* + ukr. *-iwka*. Od tej formy urobiono miejscownik: *w Konstantyniwc*e, w którym doszło do alternacji spółgłoskowej *k:c* i dodania polskiej końcówki fleksyjnej *-e*. Kilkakrotnie podając polski egzonym *Gorłówka*, aby uniknąć niejasności dodawali w nawiasie przetransliterowany endonim.

Zaskakujące są jednak wyniki ankiet przeprowadzonych wśród ukrainistów. Na 35 ukraińskich endonimów, najczęściej występujących w badanej prasie, a mających polskie egzonymy, tylko dziewięć z nich zostało wskazanych przez więcej niż 30 % studentów: *Odessa* (67 %), *Kołomyja* (49 %), *Sokolniki* (47 %), *Równ*e (43 %), *Żytomierz* (43 %), *Ługańsk* (43 %), *Zaporoże* (40 %), *Drohobycz* (37 %), *Konstantynówka* (33 %). Mniej niż jedna trzecia respondentów podało takie polskie egzonymy jak: *Krzemieniec* (23 %), *Zbaraż* (20 %) czy *Rudki* (17 %). Nazwy te powinny być im znane z literatury polskiej. Na zbliżonym poziomie znalazły się nazwy: *Słowińsk* (20 %) i *Kramatorsk* (20 %), którym „popularność” przyniosła tocząca się wojna.

VI c. Poniższe nazwy miejscowe nie znalazły się w żadnym wykazie KSNG, ponieważ obiekty, których miały dotyczyć zostały uznane za mało znaczące lub już nieistniejące³⁷. Używano wymiennie ukraińskich i rosyjskich endonimów, co jednoznacznie wskazuje na źródło (źródła) dziennikarzy, np. z ukraińskim przy-

³⁶ Najprawdopodobniej zgodnie z Ustawą dekomunizującą z 2015 r. zostanie przywrócona historyczna nazwa *Bachmut* (Zob.: p. 34).

³⁷ *Przedmowa*, [w:] *Urzędowy wykaz...*, *Op. cit.*, s. XVIII.

rostkiem *-iwka* lub rosyjskim *-owka*, np. *Drużkiwka*, *Drużkowka* (ukr. *Дружківка*, ros. *Дружковка*), *Żdaniwka*, *Żdanowka* (ukr. *Жданівка*, ros. *Ждановка*). Od zruszczonych form tworzono miejscownik, np. w *Żdanowce*, w *Drużkowce*, w którym doszło do alternacji spółgłoskowej *k:c* i dodania końcówki fleksyjnej *-e*, także przez analogię do odmiany rodzimych nazw miejscowych typu *Hajnowka*: w *Hajnowce*. Stosowano także wymiennie ukraińskie i rosyjskie endonimy: *Debalcewe*, *Debalcewo* (ukr. *Дебальцеве*, ros. *Дебальцево*), *Jenakijewe*, *Jenakijewo* (ukr. *Єнакієве*, ros. *Єнакієво*), *Biriukowe*, *Biriukowo* (ukr. *Бірюкове*, ros. *Бірюково*) z ukraińskim formantem przyrostkowym *-eve* // *-'eve* // *-ove* wymiennie z rosyjskim *-evo* // *-'evo* // *-ovo*. Sporadycznie odmieniano nazwy: *Debalcewe*, *Jenakijewe*, *Biriukowe*, stosując odmianę przymiotnikową, np. w *Debalcewem*, w *Jenakijewem*, w *Birjukowem*, zgodnie z polską normą gramatyczną; na wzór rodzimych nazw miejscowych rodzaju nijakiego na *-e* typu *Zakopane*: w *Zakopanem*. Najczęściej używano konstrukcji charakterystycznej dla stylu urzędowego typu *miasto Jenakijewe*. Nie podano rzeczownikowej odmiany tych nazw typu *Debalcewo*: w *Debalcewie* na wzór polskiego *Braniewo*: w *Braniewie*.

W ankietach studenckich znaczną przewagę 80 % mają formy na *-evo*: *Debalcewo*, *Jenakijewo*, *Birjukowe*, 12 % to formy na *-eve* // *-'eve*. Można zauważyć przykłady nieregularności kategorii gramatycznych. Stosują one dwojakie typy paradygmatów: rzeczownikowy *Debalcewo*, *Debalcewa*, w *Debalcewie* (80 %) lub przymiotnikowy *Debalcewe*, *Debalcewego*, w *Debalcewem* (12 %) lub *Debalcewe*, *Debalcewych*, w *Debalcewych* (5 %) lub w formie nieodmiennej w *Debalcewe* (3%). Stabilizacji formy mianownikowej i jednego z paradygmatów będzie sprzyjała frekwencja w użyciu ukraińskiej lub rosyjskiej postaci, i to ona zadecyduje o wyborze jednej z form, przyczyniając się do ustalenia normy gramatycznej.

VII. Uwagi końcowe. Współczesne nazewnictwo geograficzne odzwierciedla sposoby przyswajania nazw miejscowych i ukazuje chronologię zmian w ukraińskiej toponimii jako procesu ciągle żywego, z którym muszą się zmierzyć nie tylko Ukraińcy, ale i użytkownicy polszczyzny. Zgodnie z normą wzorcową i zwyczajem językowym należy użyć spolszczonej tradycyjnej nazwy lub zastosować zasady transkrypcji i transliteracji, obowiązujące w wyrazach pospolitych. Z kolei nazwy geograficzne spolszczone i niespolszczone powinny odmieniać się zgodnie z polskim paradygmatem. We współczesnym języku polskim zauważyć można zjawisko zanikanie polskich egzonimów, którym paradoksalnie sprzyjają bezpośrednio polsko-ukraińskie kontakty kulturalne, polityczne, handlowe, w trakcie których często Polacy posługują się mapami, atlasami czy przewodnikami dwujęzycznymi lub oryginalnymi. Na podkreślenie zasługuje fakt, że — m. in. z punktu widzenia historyków, kartografów, edytorów czy językoznawców — istotne są wszystkie postaci nazw miejscowych, ponieważ ułatwiają one korzystanie z wielu dokumentów historycznych (np. map, atlasów), dlatego sporządzanie słowników — wykazów nazw miejscowych historycznych i współczesnych zasługuje na uwagę.